

Anna Aniela Flak
ul.
20 - 601 Lublin, Poland
annaanielaflak44@gmail.com

20. 04. 2017 rok

The Registrar
European Court of Human Rights
Council of Europe
67075 Strasbourg Cedex, France

numer sprawy: 23838 / 15

Zaskarżam Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPC), który działa przy radykalnej sekularyzacji na fundamentalizmie relatywizmu naruszając notorycznie europejską konwencję praw człowieka czyli w bezkresie bezkarności promowane są niesamowite przestępstwa w niewygodnych i zbyt hańbiących sprawach, o czym świadczy kompromitujące orzeczenie z 15. 10. 2015 r. w mojej sprawie z numerem 23838 / 15 wydanie przez pseudosędziego L. Bianku w obliczu tylu przedstawionych przeze mnie dowodów mówiących o przestępstwach. Zaraz po tym nieludzkim orzecznictwie zareagowałam i napisałam 10. 11. 2015 r. list do ETPC, a później już skargę na ten fikcyjny Trybunał w Strasburgu najpierw do Komisji Europejskiej, następnie do Unii Europejskiej, aż w końcu poprawnie do Rady Europy, także obecnie na ręce Generalnego Sekretarza Rady Europy Pana Thorbjorna Jaglanda kieruję 13 list w sprawie skargi na ten liberalno - lewacki Trybunał informując go jednocześnie o zaskarżeniu tego Trybunału do niego samego, bo jak widać nie ma innej możliwości prawnej, aby gdziekolwiek indziej zaskarżać go tym bardziej, że w Wielki Piątek br. dostałam informację z Kancelarii Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z załączonymi drukami dotyczącymi wniesionych skarg do tego Trybunału. Pragnę zaznaczyć, że pomimo zniszczonych moich akt w ETPC cała moja sprawa z numerem 23838 / 15 jest bardzo dobrze udokumentowana na internetowej stronie mej / <http://annaanielaflak.eu> / , która przekroczyła już **424 000 odwiedzin**, także wszystko jest do wglądu dla całej ludzkości.

Zanim przedstawię 11 przestępstw, które czynione są non - stop przez kastę sędziów urzędujących w ETPC, to obecnie przedstawię bardzo dobrze udokumentowane przestępstwa w mojej sprawie z numerem 23838 / 15, a oto one:

Pierwsze przestępstwo - 11.07.1985 r. po obronionej mojej pracy doktorskiej na Wydziale Rybactwa Morskiego Akademii Rolniczej w Szczecinie (ul. Królewicza 4, 71 - 550 Szczecin), który obecnie zwie się Wydziałem Nauk o Żywności i Rybactwa obroniłam pracę doktorską mającą dobre recenzje przy pełnym wymaganym kworum, aby od razu nadać mi stopień doktora, lecz nieżyjący już od paru miesięcy bezkarny komunistyczny oprawca prof. Aleksander Winnicki dopuszczając się niesamowitego przestępstwa nie brał udziału w głosowaniu mimo, że był na nim.

Drugiego przestępstwa i to z jak najhaniańbniejszą premedytacją dopuścili się ci członkowie Rady Wydziału, którzy byli wiernie oddani komunistycznej partii tj. pseudomędrzec prof. Aleksander Winnicki, Idzi Drzycimski, Rajmund Trzebiatowski, Juliusz Chojnacki, Zygmunt Chełkowski, Andrzej Kompowski i Józef Świniarski oraz nieżyjący już docent mianowany czyli doktor Kazimierz Miller, bo właśnie wszyscy oni świadomie uczestniczyli w przedłużonym przestępstwie zainspirowanym przez nieludzkiego dziekana prof. A. Winnickiego zwołując drugie głosowanie na 9. 10. 1985 r., w którym to nie

dopuszczono do głosowania moich recenzentów, także komisja w zupełnie innym składzie zrealizowała perfidny i zamierzony plan komunistycznych na pół gwizdka mędrców, którzy jako nietykalna sitwa do tej pory chroniona jest przez zwyrodnieniowy reżim liberalno - lewicowy, w którym ustala się prawa o przedawnieniu, aby chronić oprawców mimo, że ma się niezbite dowody, tak jak w moim wypadku.

Trzeciego przestępstwa dopuściła się Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów w Warszawie, bo zamiast skierować moją pracę doktorską do dwóch ośrodków naukowych i to do profesorów geografów, to skierowano ją jedynie do jednego ośrodka naukowego tj. Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej z Warszawy, i to docentów fizyków, tj. do pana docenta Pruchnickiego i docenta Sadowskiego, którzy dopuszczając się przestępstwa czyli jest to już **czwarte przestępstwo**, na zamówienie napisali nad wyraz szkalujące recenzje, których nigdy nie otrzymałam, i które zawsze były podtrzymywane mimo, że opublikowałam moją pracę doktorską w słynnym Ossolineum w Komitecie Badań Morza i powstało z niej też sporo plagiatów, co jest już **piątym przestępstwem**, co nigdy to nie było brane pod uwagę przez pseudonaukową sitwę obsadzoną w tej bezprawnej Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów, która była i jest nie tylko niesamowitym czyrakiem, ale i trupem dla polskiej nauki. **Szóste** i to dotkliwe **przestępstwo** nastąpiło ze strony sędziego L. B i a n k u z Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który nadużywając swojego stanowiska napisał na odczepnego jedynie jedno zdanie, że sprawa jest niedopuszczalna mając za nic orzeczenie z 14.04.2015 r. z Prokuratury Rejonowej Szczecin - Niebuszewo, że przedstawione przeze mnie przestępstwa podległy przedawnieniu karalności czynów na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 kpk, w związku z czym otrzymałam postanowienie o odmowie śledztwa.

A obecnie przedstawię **11 przestępstw** E T P C, który tysiące już spraw odrzucił mając za nic dobro ofiar, które dysponowały rzetelnymi dowodami, także to jest najgorszy europejski prawniczy wrak, który niszczy prawdę, wolność i godność, a stojąc ponad prawem czuje się bezkarny i dla dobra Unii Europejskiej powinien być zlikwidowany, bo w obecnym stanie jest on pętlą u szyli dla wszystkich unijnych narodów, które nawet nie wiedzą, że ten Trybunał jest skorumpowany przez zniewolone ustanowione przez lewaków i liberalów prawa, które pozbawione są oznak prawdziwego człowieczeństwa.

1. Pierwsze przestępstwo - rozpatrywane sprawy w E T P C dokonują się w rzeczy samej bez żadnego rzeczywistego rozpatrzenia czyli bez żadnej rozprawy, co jest anarchią.
2. Drugie przestępstwo - rozpatrywane tam sprawy dokonują się jedynie w składzie jednoosobowym, co wiadome jest, że przy jednym "rzeczniku" bezprawia można natychmiastowo odrzucić każdą niewygodną sprawę.
3. Trzecie przestępstwo - rozprawy dokonywane są przy pomocy sprawozdawcy i oczywiście tłumacza, których nazwiska objęte są służbową tajemnicą, aby oczywiście wszystko mogło dokonywać się za szczelną zasłoną reżimu liberalno - lewackiego.

4. Czwarte przestępstwo - przy orzeczeniach podaje się niepełne imiona sędziego, tak jak w moim wypadku jedynie L. Bianku czyli unijne wymogi wprowadzają utajnienie imion, aby sędziowie mogli w bezprawiu serwować swoją prywatę połączoną z bezprawnymi prawami.
5. Piąte przestępstwo - przy prawowitych i niepodważalnych dowodach, jak w przypadku mojej sprawy z numerem 23838 / 15 w orzeczeniach pisze się, że sprawa nie podlega zaskarżeniu, co jest bezprawiem, które nie może być wpisane w demokratyczne europejskie standardy.
6. Szóste przestępstwo - w orzeczeniach pisze się na pośmiewisko swoje jedynie jednym zdaniem, że sprawa jest niedopuszczalna, a orzeczenie ostateczne czyli mamy fikcyjną demokrację, która jawnie pozwala iść na kompromisy ze złem.
7. Siódme przestępstwo - nie udziela się żadnych dodatkowych informacji dotyczących posiedzenia, ani dotyczącego postanowienia, co oczywiście jest możliwe tylko przy wprowadzonych bałwochwalczych prawach.
8. Ósme przestępstwo - niszczy się bezprawnie akta w ciągu jednego roku od daty postanowienia czyli bez prawa zaskarżenia niszczone są akta, co jest bezprawiem nad bezprawiami.
9. Dziewiąte przestępstwo - bez żadnego trudu, bez żadnego też wysiłku wysyła się ofiarom gotowy szablonowy blankiet pisząc wszystkim tak samo, jedynie tylko zmienia się nazwiska, imiona i adresy ofiar, co jest charakterystyczne dla sędziów, którzy uczestnicząc w kłamstwach, korupcji i bezprawiu nagminnie uśmiercają niewygodne sprawy.
10. Dziesiąte przestępstwo - przy tak wielkich naruszeniach konwencji praw człowieka sędziowie w ETPC są bezkarni, bo przecież w składzie jedynie jednoosobowym nigdy nie są rozliczani ze swoich orzeczeń, które dokonywane są nie na salach rozpraw, tylko na posiedzeniach czyli serwuje się nam nowoczesne niewolnictwo.
11. Jedenaste przestępstwo - Trybunał w Strasburgu nie miał prawa się tak szumnie nazwać ETPC, bo przecież działa on jedynie w oparciu o prawa liberałów i lewaków mając pogardę do prawdy i sprawiedliwości w niewygodnych i zbyt hańbiących sprawach, a poza tym nie broni on rodziny, nienarodzonych niechcianych dzieci i wartości chrześcijańskich czyli działa w oparciu o zniewolone ideologie łamiąc podstawowe prawa ludzkie.

Do skargi na ETPC dołączam ostatni list do Generalnego Sekretarza Rady Europy Pana Thorbjorna Jaglanda, wypełniony ręcznie formularz skargi, który otrzymałam z Kancelarii Trybunału oraz płytę kompaktową CD - R, na których w programie PDF nagrane są wszystkie listy związane z omawianą sprawą, i które też znajdują się na mojej stronie internetowej, o czym wyżej wspomniałam. Czekam na rozpatrzenie mojej skargi przez kompetentnych prawników z ETPC i to w składzie wieloosobowym. Szczęść Boże ! Anna Aniela Flak

Niezależnie od wypełnionego ręcznie formularza skargowego do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, którego zaskarżam dla lepszej czytelności poniżej przedstawię treść moich odpowiedzi do punktów zawartych w formularzu skargowym, które zawierają przynajmniej jedno zdanie albo i więcej, i które najpierw sporządziłam na komputerze, aby móc je przepisać na formularz.

Punkt 56, 57 i 58 - treść do tych punktów związana z opisem stanu faktycznego znajduje się powyżej w piśmie przewodnim do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z wyjątkiem ostatniego zdania, który obecnie tj. 20. 04. 2017 r. kieruję do tego Trybunału.

Punkt 59

Naruszane konwencje niesprawiedliwego orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wydanego 15.10.2015 r. w mojej sprawie z numerem 23838 / 15 przez sędziego L. Bianku dotyczą również całego tego Trybunału, a oto one: rozpatrywane tam sprawy dokonują się w rzeczy samej bez żadnego rzeczywistego rozpatrzenia czyli bez żadnej rozprawy, w składzie jedynie jednoosobowym, podając przy tym niepełne imiona sędziego. Ponadto przy pomocy sprawozdawcy i oczywiście tłumacza, których nazwiska objęte są służbową tajemnicą, co wszystko to nie podlega zaskarżeniu w swoich bezwzględnych i absolutnych orzeczeniach nie respektujących prawowitych dowodów pisze się jedynie jednym zdaniem, że sprawa jest niedopuszczalna, a orzeczenie ostateczne, nie udzielając też żadnych dodatkowych informacji dotyczących posiedzenia, ani dotyczącego postanowienia, niszcząc też bezprawnie akta w ciągu jednego roku od daty postanowienia czyli bez prawa zaskarżenia niszczone są akta, bez żadnego trudu, bez żadnego też wysiłku wysyłając ofiarom gotowy szablonowy blankiet.

Punkt 61

W mojej sprawie z numerem 23838 / 15 zostały wykorzystane wszystkie środki odwoławcze w moim kraju jakie były dostępne, bo przecież 21. 01. 2015 r. zwróciłam się o pomoc do Prokuratora Generalnego Andrzeja Seremeta, aby wszczęto śledztwo mojej krzywdy moralnej związanej z bezprawnym nie nadaniem mi stopnia doktora, i Prokuratura Generalna skierowała moją sprawę do Prokuratury Okręgowej w Szczecinie. Ta wydała oświadczenie, że brak jest przesłanek mówiących o uczynionych przestępstwach, co jest kłamstwem, także 16.02.2015 r. ponownie zwróciłam się o pomoc do Prokuratora Generalnego Andrzeja Seremeta, gdzie z Prokuratury Generalnej skierowano moją sprawę do Prokuratury Apelacyjnej w Szczecinie, ta z kolei do Okręgowej, ta natomiast do Rejonowej Szczecin - Niebuszewo. Ta ostatnia 14.04.2015 r. wydała postanowienie o odmowie śledztwa ze względu na to, że we wszystkich przedstawionych przeze mnie przestępstwach nastąpiło przedawnienie karalności czynów na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 kpk.

Po wyczerpanych wszystkich środkach w kraju zwróciłam się o pomoc do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, gdzie sędzia L. B i a n k u w swoim orzeczeniu z dnia 15.10.2015 r. napisał jednym zdaniem, że sprawa jest niedopuszczalna. Na to niesprawiedliwe orzeczenie od razu zareagowałam wysyłając w dniu 10.11.2015 r. pismo do ETPC w Strasburgu, i od tego też czasu wysłałam już 12 listów do Generalnego Sekretarza Rady Europy Pana Thorbjorna

Jaglanda (obecnie wysyłam 13 list) w sprawie skargi na ten nieludzki Trybunał, który notorycznie narusza europejską konwencję praw człowieka głównie przy sprawach niewygodnych, trudnych i zbyt hańbiących.

Punkt 65

Jeżeli chodzi o organa międzynarodowe, to odwoływałam się jedynie do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka 17. 11. 2014 r. - skarga nr 74128 / 14, i 12. 01. 2015 r. dostałam pismo z sygnaturą ECHR - Apo16, że moja skarga została odrzucona ze względu na to, że nieprawidłowo ją złożyłam, bo przecież w omawianej sprawie nie odwoływałam się wówczas w sposób prawny w Polsce. Po wykorzystaniu wszystkich środków prawnych w Polsce 14.05.2015 r. po raz drugi odwoływałam się do ETPC i wówczas otrzymałam sygnaturę mojej sprawy 23838 / 15, a ponieważ 15. 10. 2015 r. otrzymałam niesprawiedliwe orzeczenie wydane przez sędziego L. Bianku, w związku z czym obecnie zaskarżam jego, jak i cały Trybunał, który funkcjonuje jedynie na zniewolonych liberalno - lewackich prawach.

Punkt 68

Do skargi na ETPC dołączam ostatni list do Generalnego Sekretarza Rady Europy Pana Thorbjorna Jaglanda, wypełniony ręcznie formularz skargi, który otrzymałam z Kancelarii Trybunału oraz płytę kompaktową CD - R, na której w programie PDF nagrane są wszystkie listy związane z omawianą sprawą, i wszystko tam znajduje się w porządku chronologicznym, podobnie jak i na mojej stronie internetowej / <http://annaanielafalak.eu/>, na której to wszystko tak skrupulatnie dokumentowałam, aby w mają skargę miała wgląd cała ludzkość.

Punkt 69

W tak ważnej skardze, która dotyczy bez ludzkiej twarzy ETPC do jej rozpatrzenia potrzebne jest pełne kworum sędziów, którzy tam urzędują, bo przecież tutaj potrzebne są zmiany w jego funkcjonowaniu, który w takim stanie nie ma racji bytu i powinien być rozwiązany.

Szczęść Boże !

Anna Aniela Flak